

35 w 2026 (652)

Jak organizować zuchówkę?

Data publikacji: 05.06.2026 / Autor: Kacper Borkowski

Czyli o tym, jak zorganizować pomieszczenie na zbiórki gromady zuchów, nawet jeśli nie jest idealne.

Mam spore doświadczenie w użytkowaniu różnych miejsc na zbiórki zuchowe, więc chętnie się podzielę płynącymi z tego refleksjami. Jeśli interesuje Cię również moja droga przez różne zuchówki, to przeczytaj dodatek z końca artykułu.

Zuchówka zuchówce nierówna

Zuchówka rzadko bywa taka, jaką byśmy sobie wymarzyli. Może znajdować się w szkole, salce parafialnej, salezjańskim [oratorium](#) albo innym miejscu współdzielonym z innymi grupami. Być może obiekty szkolne i kościelne nie są jedynym kierunkiem, w jakim warto się zwrócić, szukając miejsca na zbiórki. Niezależnie od charakteru obiektu sala na zbiórki często jest:

- za mała,
- dostępna tylko na określony czas,
- niemożliwa do stałej dekoracji,
- użytkowana przez różne osoby między zbiórkami.

To normalne realia pracy drużynowego i wodza gromady. Dlatego ten artykuł nie jest o „idealnej zuchówce”, ale o tym, jak z dostępnej przestrzeni zrobić miejsce funkcjonalne, wychowawcze i przyjazne zuchom.



Miejsce na krąg rady

1. Po co w ogóle porządkować zuchówkę?

Dobrze zorganizowana zuchówka:

- porządkuje przebieg zbiórki,
- pomaga utrzymać skupienie,
- uczy zuchy odpowiedzialności za wspólną przestrzeń,
- skraca czas chaosu organizacyjnego.

2. Strefy w zuchówce

Nawet mała lub współdzielona sala może działać dobrze, jeśli jest podzielona na czytelne strefy.

a) Strefa obrzędowego rozpoczęcia, kręgu rady i obrzędowego zakończenia zbiórki

To jedno z najważniejszych miejsc w zuchówce:

- zawsze to samo,
- wolne od stołów i zbędnych przedmiotów,
- z materacami, poduszkami lub karimatami.

W pobliżu warto zaplanować tablicę lub kawałek ściany, na której znajdą się:

- Prawo Zucha,
- zasady obowiązujące w gromadzie,
- tablica przyrzeczenia i inne elementy obrzędowe.

To również miejsce maksymalnie nasycone obrzędowością Waszej gromady. Świeczka, obrzędowe stroje, artefakty, skrzynia fabularna — elementy symboliczne powinny mieć tu swoje stałe miejsce. A że użytkowane są głównie podczas ORZ, kręgów rady i OZZ, to warto je mieć pod ręką.

Moja zuchówka była mała, więc w jednym miejscu trzymaliśmy wojskowe materace na stosie i rozkładaliśmy je w okręgu na środku zuchówki na krąg rady.

Jeśli zastanawiasz się, jak ulepszyć kręgi rady w swojej gromadzie, warto zajrzeć tutaj i tutaj.



Regał na materiały

b) Szafa lub regał - strefa materiałów plastycznych

To miejsce powinno być:

- czytelne,
- łatwo dostępne,
- uporządkowane.

Warto mieć:

- organizery na kredki, flamastry, nożyczki, kleje,
- papier pakowy/szary - najlepiej w rolce lub zwinięty w rulon (świetny do zapisywania tekstów piosenek, haseł, planów majsterek),
- makulaturę i kartki zadrukowane jednostronnie, do swobodnego wykorzystania przez zuchy,
- dużą i grubą folię budowlaną, którą można szybko rozłożyć przy brudzących pracach plastycznych (farby, masa, kleje).

Szafa lub regał może być centralnym punktem porządku w zuchówce - każda półka lub pojemnik powinny być opisane nazwą i piktogramem, dzięki czemu zuchy wiedzą, skąd wziąć materiał i gdzie go odłożyć, co ułatwia samodzielność i porządek.

Praktyczna rada: taką szafę, komodę czy regał na rzeczy plastyczne można załatwić za darmo z OLX lub grup typu „UWAGA, śmieciarka jedzie” - często ludzie wyrzucają całkiem funkcjonalne meble, które wystarczy przetransportować, wyczyścić i podpisać.

Jeśli gromadę stać na nowe meble, to warto zajrzeć do IKEI w poszukiwaniu mebli

modułowych (np. TROFAST lub KALAX).

c) Strefa akcesoriów do zabaw ruchowych

Piłki, chusty, skakanki czy inne drobne akcesoria warto trzymać w przezroczystych plastikowych pojemnikach, opisanych i łatwych do przeniesienia. Zuch widzi, co jest w środku, i wie, gdzie to odłożyć po zabawie — bez rozsypywania po całej sali.

d) Regał na książki i inspiracje

Nawet jedna półka wystarczy na:

- książki metodyczne,
- kronikę gromady,
- albumy, mapy i różne zdobycze fabularne.

To miejsce buduje klimat i tożsamość gromady.



Biblioteczka

e) Miejsce na czasową wystawę majsterek

Bardzo ważny, często pomijany element:

- półka,
- parapet,
- fragment ściany,
- mobilna tablica.

Zuchy widzą efekty swojej pracy, mogą je pokazać innym i poczuć dumę. Wystawa nie musi być stała — wystarczy „na kilka zbiórek”. Świetnie wyglądać może

wystawa prac dwuwymiarowych w formie plakatu. Warto wyposażyć zuchówkę w kilka ram dużych formatów (A3, A2 lub A1), aby móc zrobić wystawę zuchowych dzieł. Na pewno zrobi to wrażenie na rodzicach podczas zebrania przedkolonijnego, a zuchom da motywację do starań podczas majsterkowania.

f) Strefa wejścia - kurtki i plecaki

Warto wyznaczyć:

- co najmniej wieszaki,
- jeśli jest miejsce, to skrzynię lub półkę na rzeczy osobiste.

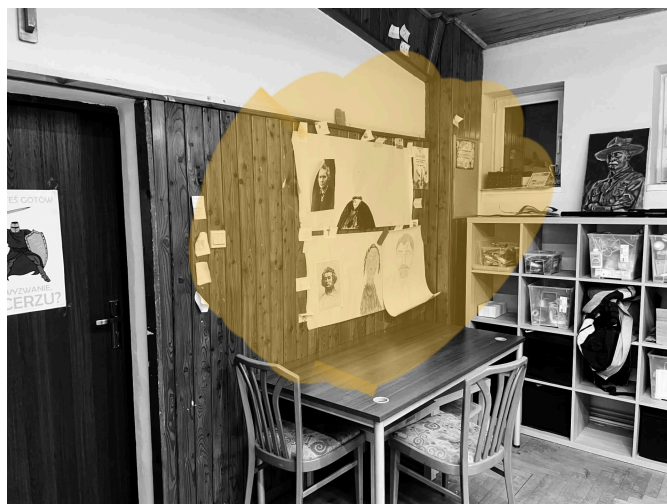
Dzięki temu pierwsze minuty zbiórki nie zamieniają się w chaos, a chłopcy nie będą nosić ze sobą swoich plecaków i kurtek w każdy kąt sali. Jeśli przed wejściem do Waszego pomieszczenia jest jakiś przedsionek lub korytarz, który teoretycznie nie należy do Was, to warto się dogadać z właścicielem/zarządcą obiektu na montaż ściennych wieszaków lub kilka wolnostojących wieszaków na ubrania, do użycia podczas zimowych zbiórek.

3. Gdy nie możesz dekorować i zostawiać rzeczy

Jeśli sala jest współdzielona:

- sprawdza się skrzynia lub mobilna szafa – być może warto, aby była zamykana na kłódkę,
- „zuchówka w plecaku” w zupełności wystarczy.

Mi na wygnaniu wystarczyła świeczka, zapałki i artefakty. Powyższe i materiały do konkretnej zbiórki mieściłem w plecaku. Mimo wszystko warto poczynić starania, by zdobyć stałe miejsce na prowadzenie zbiórek gromady.



Miejsce na czasową wystawę majsterek

4. Porządek jako element metodyki

Sprzątanie:

- jest częścią zbiórki,
- może być zabawą lub zadaniem,
- uczy współodpowiedzialności.

Stałe miejsca, opisy i piktogramy sprawiają, że porządek przestaje być walką, a staje się nawykiem. Warto oznaczyć półki, szuflady, przegródki w taki sposób, aby każdy zuch wiedział, gdzie są kredki, papier etc. i sam mógł odłożyć je na miejsce po skończonej majsterce. Przygotowywanie wszystkich materiałów przez druha uczy zuchów, że to druh wszystko załatwia i sam po sobie posprząta.

Zakończenie - zuchówka to narzędzie, nie cel

Nawet skromna, tymczasowa zuchówka może świetnie działać, jeśli:

- jest przemyślana,
- jest dostosowana do potrzeb zuchów,
- wspiera rytm zbiórki i metodykę.

To drużynowy i kadra nadają jej sens — a dobra organizacja tylko im w tym pomaga.

Pamiętajcie, że to Wy kształtujecie przestrzeń do działania gromady (oczywiście w granicach ustalonych z zarządcą miejsca) - jeśli coś nie działa, to zorganizujcie przestrzeń inaczej.



Specjalne miejsce na obrzędowe przedmioty

Dodatek: Jeśli chodzi o zuchówki, to coś-niecoś potrafię

Niestety są to raczej negatywne doświadczenia. Niemniej wyciąganie z nich wniosków dało mi wizję tego, w jakiej zuchówce chcę prowadzić zbiórki, a w jakiej nie.

Gdy byłem zuchem na początku mieliśmy zbiórki na wieży kościoła. Był klimat, ale ograniczały nas godziny mszy świętych i nabożeństw, nie mówiąc o kwestiach bezpieczeństwa i ilości schodów.

Później przenieśliśmy się do oratorium, z którego po jakimś czasie zostaliśmy wyproszeni, bo innym użytkownikom obiektu nie podobało się sąsiedztwo zuchów.

Na wygnaniu spotykaliśmy się w salkach szkolnych – w tych, które akurat tego dnia nie były jeszcze posprzątane. Były problemy z otrzymaniem klucza do wolnej sali, a o zostawieniu jakichś swoich rzeczy mogliśmy zapomnieć. Tak zakończyliśmy działalność, bo z różnych względów gromada została rozwiązana.

Po kilku latach założyliśmy gromadę na nowo. Zbiórki prowadziliśmy w budynku magazynowym za plebanią, użytkowanym również na magazyn obozowy. Gdzie sobie sprzątnęliśmy, tam mogliśmy prowadzić zbiórki. Problemem był brak ogrzewania, zostawiany przez harcerzy bałagan poobozowy, oraz planowane wyburzenie budynku.

Podczas poszukiwań nowego miejsca rozważaliśmy poddasze liceum, ale pomysłu nie udało się zrealizować przez kwestie ewakuacji i bezpieczeństwa przeciwpożarowego – poddasze nie było zaadaptowane jako pomieszczenia przeznaczone na pobyt ludzi.

Następnie przenieśliśmy się do szkolnej sali użytkowanej przez przedszkole i zerówkę. Wielki Kubaś Puchatek i Tygrysek na ścianie być może podobali się niektórym zuchom, był też porządek i dużo miejsca, ale nie było szans na swoje dekoracje i zostawianie rzeczy w salce.

Na koniec powróciliśmy do oratorium, gdzie gromada działa po dziś dzień.

Zdjęcia w artykule dzięki uprzejmości Łukasza Leszczyńskiego.

[Kacper Borkowski](#)

Był drużynowym gromady, hufcowym, komendantem szkoły instruktorów, działał na różnych funkcjach w komendzie chorągwi. Współtworzył Wiedzę Zuchmistrzowską i Atlas Kompetencji, więc jeśli chodzi o zuchmistrzostwo i kształcenie, to coś-niecoś potrafi. Prywatnie mąż, ojciec i architekt.